



Instytut Badań
nad Turcją



Disinformation
in MENAT

Analiza

Jak Globalne Południe postrzega Polskę?

**Cz. III. Obraz Polski
kształtowany przez
rosyjskie media
w 2025 roku w językach
tureckim, arabskim
i perskim**

Kraków 2025



Spis treści

O projekcie.....	1
Autorzy publikacji.....	1
Wprowadzenie.....	2
Rozdział 1. Konteksty występowania narracji o Polsce.....	3
Rozdział 2. Analiza podobieństw i różnic w treściach Sputnik Türkiye, Sputnik Irān i Sputnik Arabī.....	12

O projekcie



Instytut Badań
nad Turcją



Disinformation
in MENAT



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach konkursu Ministra Spraw Zagranicznych RP „Dyplomacja Publiczna 2024-2025 - wymiar europejski i przeciwdziałanie dezinformacji”.

Publikacja wyraża wyłącznie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Autorzy publikacji



Karolina Wanda Olszowska

Prezes i współfundator Instytutu Badań nad Turcją

Turkolożka, historyczka, doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prezeska i współfundatorka Instytutu Badań nad Turcją. Autorka książki „Relacje turecko-amerykańskie i turecko-sowieckie w latach 1945-1952”, Kraków 2023.



Sebastian Graniczkowski

Wiceprezes Instytutu Badań nad Turcją

Historyk, doktorant Szkoły Doktorskiej na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Zainteresowania badawcze koncentrują się wokół historii relacji państwo-Kościół – w tym dyplomacji Stolicy Apostolskiej – historii chrześcijaństwa, ale także historii prasy.

Wprowadzenie

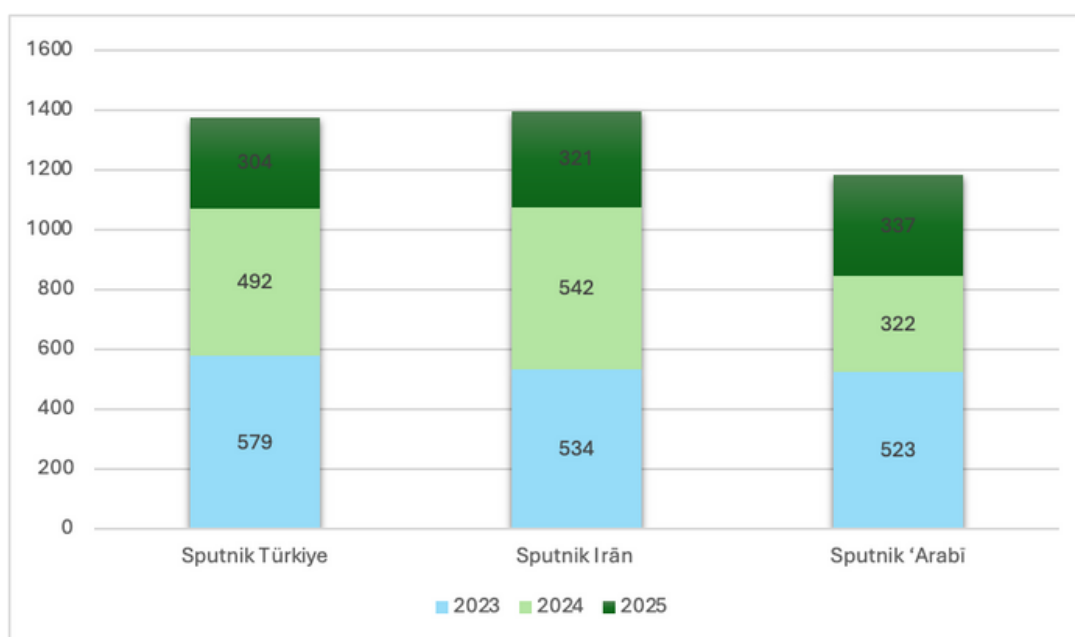
W poprzednich analizach zwrócono uwagę na rosyjską dezinformację w regionie MENAT (Middle East, North Africa and Turkey), kolejno: w części I na narzędzia i techniki stosowane przez Rosję w celu szerzenia dezinformacji, w części II na obraz Polski w rosyjskich mediach turecko-, arabsko- i perskojęzycznych w latach 2023-2024. Niniejsza analiza skupia się na przekazie opublikowanym przez Sputnik Türkiye, Sputnik Irān i Sputnik ‘Arabī w 2025 roku – od 1 grudnia do 2 listopada 2025 roku w celu zbadania, czy wskazane w poprzedniej analizie linie narracyjne zostały utrzymane, czy może zmieniły się w przeciągu roku.

Rosyjska dezinformacja w regionie MENAT
Analiza cz. 1



Jak Globalne Południe postrzega Polskę?
Analiza cz. 2

W ramach poprzedniej publikacji przeanalizowane zostały wpisy pojawiające się na portalach Sputnik w latach 2023-2024, w których pojawiło się słowo Polska (Polonya, بولندا , لهستان). Polska najczęściej pojawiła się w języku perskim (1076), niewiele mniej w tureckim (1071) i najmniej w arabskim (845). W językach tureckim i arabskim więcej wpisów odnotowano w roku 2023, w perskim zaś w 2024. W roku 2025 „Polska” pojawiła się odpowiednio 304 razy w języku tureckim, 337 w arabskim, 321 w języku perskim, w tym jedynie w listopadzie odpowiednio 25, 28 oraz 7.



Grafika 1. Ile razy słowo „Polska” pojawiło się w wyszukiwanych. Opracowanie własne

Nie oznacza to jednak, że przytoczone teksty w całości poświęcone zostały zagadnieniom związanym w Polską. Zazwyczaj nasz kraj jest wymieniony jedynie w kontekście wojny na Ukrainie, rywalizacji mocarstw czy sytuacji na świecie. Warto jednak zauważyć wzrost liczby tekstów odnoszących się do Polski w języku arabskim, po raz pierwszy jest ich najwięcej właśnie w tej wersji językowej. Jednocześnie sumując wielkości z trzech kolejnych lat widać znaczny wzrost artykułów w języku perskim.

Rozdział 1.

Konteksty występowania narracji o Polsce

Podobnie jak w poprzednich latach teksty opublikowane przez portal Sputnik różnią się w zależności od wersji językowej, zastosowane zostały również różne techniki manipulacji tekstem. W niektórych przypadkach zawierają one dezinformację, w innych występuje raczej manipulacja tekstem, czy wycinanie fragmentów z kontekstu. Jednocześnie systematycznie cytowane są wypowiedzi polityków i dziennikarzy, które mają uwiarygodnić rosyjską narrację. Niejednokrotnie brakuje w nich szerszego kontekstu, który tłumaczyłby prawdziwy sens przytoczonych słów.

Niektóre wątki jak:

- naruszenie polskiej przestrzeni powietrznej przez rosyjskie drony;
- wątki historyczne związane z II wojną światową;
- próba wysadzenia torów kolejowych w Polsce;

zostały już szerzej omówione w innych raportach opublikowanych na stronie www.disinfoinmenat.com.



Sabotaż kolejowy w Polsce w tureckiej infosferze: analiza narracji i dezinformacji



Jak irańskie media interpretowały naruszenie polskiej przestrzeni powietrznej przez Rosję



Historia jako narzędzie wpływu: rosyjskie narracje o II wojnie światowej w Sputnik Türkiye, Sputnik Arabic i Sputnik Iran



Agresja czy prowokacja? Analiza przekazów arabskich mediów po incydencie z rosyjskimi dronami nad Polską we wrześniu 2025 roku



„Bezprecedensowe” naruszenie i „rzekome” dowody: analiza linii narracyjnych w Turcji po ataku dronów na Polskę

1.1.Sputnik Türkiye

Przekaz Sputnik Türkiye konsekwentnie przedstawia Polskę jako państwo agresywne, rusofobiczne i destabilizujące sytuację w regionie, wykorzystując do tego powtarzalne mechanizmy dezinformacyjne: przypisywanie Polsce planów terytorialnych wobec Ukrainy, eskalowania wojny i sabotowania rozmów pokojowych, sugerowanie, że polskie elity popierają akty terroru wobec infrastruktury energetycznej, eksponowanie rzekomej historycznej nienawiści Polaków do Rosjan i Ukraińców oraz instrumentalne wykorzystywanie tematu rzezi wołyńskiej w celu wzmacniania antyukraińskich emocji. Narracje te opierają się na cytowaniu rosyjskich polityków i marginalnych zagranicznych komentatorów, manipulowaniu kontekstem wypowiedzi oraz przedstawianiu niezwyfikowanych „dowodów” jako faktów. W ten sposób Sputnik Türkiye buduje spójny obraz Polski jako skrajnego, nieodpowiedzialnego i antyrosyjskiego aktora, którego działania rzekomo zagrażają stabilności Europy, interesom Turcji i procesom pokojowym.

Polska jako agresor

- Węgierski premier Viktor Orbán oskarżył polskiego premiera Donalda Tuska o prowokowanie wojny na Ukrainie i całkowite podporządkowanie się Zachodowi[1];
- Rzeczniczka rosyjskiego MSZ Maria Zacharowa stwierdziła, że była kanclerz Niemiec Angela Merkel potwierdziła rzekomą „druzgocącą” rolę Polski i państw bałtyckich w polityce UE i NATO przed rosyjską inwazją. Cytowała również słowa Ławrowa, że Polska i kraje bałtyckie działają jako „destrukcyjne krety” w UE, realizując interesy anglosaskie i działając wbrew interesom Unii [2]
- Portal L'Antidiplomatico – powołując się na materiały rzekomo uzyskane od hakerów – twierdził, że plany „Koalicji chętnych” nie służą ochronie Ukrainy, lecz mają doprowadzić do jej podziału pomiędzy Francję, Wielką Brytanię, Rumunię i Polskę[3];
- Narracja Sputnika sugeruje, że Tusk, Macron i inni zachodni politycy „podsycają ogień konfliktu”, aby sabotować negocjacje tureckie w Stambule poprzez straszenie „rosyjskim zagrożeniem” [4];
- Dziennikarz Ali Çağatay w programie Radia Sputnik przekonywał, że UE nałożyła wysokie cła na towary z Ukrainy na wniosek Polski, która – jako „farma UE” – obawia się konkurencji. Według niego Polska miała być głównym przeciwnikiem akcesji Turcji do Unii, bo gdyby Turcja dołączyła do wspólnoty, Polska nie byłaby w stanie utrzymać dotychczasowej pozycji ani efektywności[5];
- W relacjach Sputnika pojawia się także narracja o polskich najemnikach, którzy mieli brać udział w rzekomych masakrach cywilów w mieście Selydowe w jednej z separatystycznych republik – Donieckiej Republice Ludowej[6];
- Szef rosyjskiego wywiadu Siergiej Naryszkin twierdził, że Polska rzekomo planuje odzyskać „historyczne ziemie” na Ukrainie, w tym Lwów[7].

[1] <https://anlatilaninotesi.com.tr/20251101/orban-tusk-polonyayi-brukselin-vasalina-donusturdu-1100676337.html>

[2] <https://anlatilaninotesi.com.tr/20251008/zaharova-merkel-polonyanin-ab-ve-nato-politikalarindaki-yikici-rolunu-dogruladi-1100032205.html>

[3] <https://anlatilaninotesi.com.tr/20250911/istekiler-koalisyonunun-ukrayna-konusundaki-gizli-plani-basina-sizdi-1099302006.html>

[4] <https://anlatilaninotesi.com.tr/20250726/rus-vekil-slutskiy-batili-rus-dusmanlari-istanbuldaki-gorismeleri-bozmaya-calisiyor-1098164630.html>

[5] <https://anlatilaninotesi.com.tr/20250515/1096236496.html>

[6] <https://anlatilaninotesi.com.tr/20250128/abd-ve-avrupa-ulkeleri-donbasta-ukraynalilarin-eliyle-savas-sucu-isliyor-1093145470.html>

[7] <https://anlatilaninotesi.com.tr/20250213/rusya-dis-istihbarat-servisi-polonya-lvivi-ukraynadan-geri-almanin-pesinde-1093641780.html>

Polska popiera akty terroru

- Brytyjski komentator George Szamuely sugerował, że eksplozje w rafineriach na Węgrzech i w Rumunii mogą być częścią kampanii sabotażu przeciwko rosyjskim dostawom energii. Sugerował powiązania z Polską, m.in. poprzez uwolnienie podejrzanych w sprawie Nord Stream i wypowiedzi polskiego MSZ[8];
- Maria Zacharowa oskarżyła Radosława Sikorskiego o „popieranie terroryzmu”, twierdząc, że wyrażał nadzieję na wysadzenie rurociągu „Przyjaźń”, nazywając go „Osama bin Sikorski”[9];
- Minister Ławrow stwierdził, że Polska „jest gotowa do aktów terrorystycznych”, komentując incydent z zagrożeniem dla samolotu Putina[10].

Polska rusofobia

- Rosyjski senator Aleksiej Puszkow mówił o „antyrosyjskiej naturze polskiej elity”, która miała prowadzić naród do tragedii[11];
- Zacharowa oceniła, że deklaracja szczytu Inicjatywy Trójmorza zawiera „wyraźne elementy rusofobiczne”, a każdy projekt omijający Rosję jest „sztuczny i bezcelowy”[12];
- Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow zarzucił Polsce szerzenie bezpodstawnych oskarżeń o rosyjskie plany ataków na linie lotnicze, podkreślając, że Warszawa „stara się być liderem w dziedzinie oskarżeń”[13];

Rzeź wołyńska

- Prezydent Polski Karol Nawrocki: „Na Ukrainie wiemy, że nawet w publicznym systemie edukacji symbole Bandery nie są definiowane zgodnie z badaniami historycznymi. To byli mordercy i zwyrodniali ludzie odpowiedzialni za śmierć około 120 tysięcy naszych obywateli i przodków[14]”;
- FSB opublikowała materiały archiwalne o zbrodniach UPA na Polakach, jednocześnie oskarżając również Armię Krajową podporządkowaną rządowi na emigracji w Londynie o przeprowadzenie na zachodzie Ukrainy krwawych ataków terrorystycznych na ukraińską ludność cywilną, „oczyszczając” tereny, które polscy nacjonaści zamierzali przejąć[15];
- Dziennikarz Chay Bowes[16] twierdził, że Polacy „postrzegają Ukraińców jako nazistów”, domagając się od, ówczesnie urzędującego prezydenta, Andrzeja Dudy wyjaśnienia, dlaczego w takim razie przekazał im broń[17].

[8] <https://anlatilananotesi.com.tr/20251023/macaristandaki-petrol-rafinesi-patlamalariyla-ilgili-konusan-dr-szamuely-tesaduf-gibi-gorunuyor-ama-1100423641.html>

[9] <https://anlatilananotesi.com.tr/20251022/zaharovadan-petrol-boru-hattinin-havaya-ucurulmasi-tesvigine-teпки-usame-bin-sikorskiy-1100400974.html>

[10] <https://anlatilananotesi.com.tr/20251021/lavrov-ateskes-ukraynanin-buyuk-kismini-nazilere-birakmak-demek-1100359738.html>

[11] <https://anlatilananotesi.com.tr/20251028/puskov-tusk-surekli-ulkeleri-savasa-cekmeeye-calisiyor-ancak-boyle-bir-savasin-kacinilmaz-kurbani-1100528608.html>

[12] <https://anlatilananotesi.com.tr/20250506/zaharova-uc-deniz-girisimi-umut-vaat-etmiyor-1095990116.html>

[13] <https://anlatilananotesi.com.tr/20250116/kremlinden-polonyanin-rusya-saldiri-hazirligi-yapiyor-iddiasina-yanit-tamamen-delilsiz-suclama-1092750108.html>

[14] <https://anlatilananotesi.com.tr/20250813/polonya-cumhurbaskani-nawrocki-ukrayna-egitim-sisteminde-bandera-sembolleri-yanlis-tanitiyor-1098577686.html>

[15] <https://anlatilananotesi.com.tr/20250710/aralarinda-6-kadin-ve-5-cocuk-en-az-19-polonyaliyi-bizzat-oldurdu-1097765464.html>

[16] Chay Bowes jest irlandzkim przedsiębiorcą, dziennikarzem i osobowością internetową. Był współzałożycielem strony internetowej The Ditch. Jego teksty, publikowane głównie na Twitterze, przyjmują postawę prorosyjską i antyzachodnią.

[17] <https://anlatilananotesi.com.tr/20250531/polonyali-gazeteci-dudanın-ukraynali-nazilere-neden-silah-verdigini-aciklamasi-gerekiyor-1096675561.html>

Podsumowanie

W porównaniu z narracjami z lat 2023–2024 tegoroczne treści Sputnik Türkiye zachowują rdzeń rosyjskiej dezinformacji o Polsce – nadal przedstawiają ją jako agresora, państwo o imperialnych ambicjach oraz kluczowego odpowiedzialnego za eskalację wojny na Ukrainie – jednak widoczne są wyraźne przesunięcia akcentów i rozwinięcie wcześniejszych motywów. Podobieństwem pozostaje obsesyjne eksponowanie rzekomych polskich planów terytorialnych wobec Ukrainy i Białorusi, przypisywanie polskim elitom „egoistycznych ambicji” oraz konsekwentne wykorzystywanie cytatów rosyjskich i białoruskich polityków do nadawania tym tezom pozornej wiarygodności. Kontynuowane jest także rozwijanie narracji o „polskich najemnikach”, które wcześniej sprowadzały się głównie do wskazywania liczebności zagranicznych ochotników, a obecnie eskalują w kierunku brutalnych oskarżeń o masakry, gwałty i zbrodnie wojenne. Różnicą jest natomiast rozszerzenie katalogu narracji: nowe treści mocniej łączą Polskę z terroryzmem (rzekome popieranie ataków na infrastrukturę), z konfliktami wewnątrz UE (kreowanie Polski jako skrajnego, antyunijnego aktora) oraz z podważaniem stabilności europejskiej przestrzeni powietrznej. W odróżnieniu od lat 2023–2024, gdzie dominowały wątki aneksji „kresów” i militaryzacji, tegoroczne przekazy są bardziej agresywne, bardziej emocjonalne i częściej powiązane z bieżącymi wydarzeniami (np. incydenty kolejowe, drony, energetyka).

1.2. Sputnik Irān

Teksty na Sputniku Iran są bardzo krótkie, często bez grafik. Niejednokrotnie odnoszą się do tematów bardzo niszowych jak nagranie jeleni na rykowisku w Polsce albo informacja, że podczas ćwiczeń straży pożarnej w miejscowości Ruda koło Włocławka, na teren ćwiczeń wjechała płonąca śmieciarka, która zapaliła się od zmiążdżenia powerbanku[18]. Znaczna część tekstów jedynie wspomina o Polsce w kontekście wojny na Ukrainie, czy wewnętrznej polityki Kijowa. Pokazuje to, że ilość artykułów nie zawsze oddaje ich jakość, jeśli chodzi o treść. Wiele z nich również jest znacznie mniej poważnych, jak informacja o tym, że Prezydent Polski, Karol Nawrocki, oświadczył, że niemal codziennie konsultuje się z duchem Józefa Piłsudskiego[19]. Odnotowano nawet kilka tekstów, które były po prostu wiadomościami na Telegramie.

Zdarza się również, że teksty opatrzone są grafikami w postaci zrzutu ekranu czy wpisu w mediach społecznościowych:



[18] <https://spnfa.ir/20251014/25959863.html>

[19] <https://spnfa.ir/20250930/25701840.html>

Polska jako państwo rusofobiczne chcące zniszczyć relacje z Rosją

- Moskwa postrzega zamknięcie rosyjskiego konsulatu w Gdańsku przez Polskę jako przejaw polityki mającej na celu niszczenie wzajemnych relacji między państwami[20];
- Sputnik powołuje się na domniemane polskie czasopismo Myśl Polska, które zarzuca polskim politykom „szaleńczą rusofobię”[21];
- Polska wybiera wrogość i brak przyjaźni wobec Rosji; w tym kraju kierowane są wobec Moskwy różnego rodzaju oskarżenia — to stanowisko nacechowane rusofobią[22].

Polska jako agresor

- Viktor Orbán, premier Węgier, skrytykował „wojenną politykę” Donalda Tuska, swojego polskiego odpowiednika, wobec Ukrainy[23];
- Po spotkaniu Putina i Trumpa na Alasce wielu miało nadzieję, że kwestia Ukrainy zostanie rozwiązana dyplomatycznie, lecz niektóre kraje europejskie – zwłaszcza Wielka Brytania, Francja, Niemcy i Polska – robiły wszystko, aby storpedować każde porozumienie[24];
- Michaił Uljanow, stały przedstawiciel Rosji przy organizacjach międzynarodowych w Wiedniu, stwierdził, że deklaracja Polski, iż „nie jest gotowa” do przeprowadzenia konsultacji z rosyjskim Ministerstwem Obrony w sprawie ostatniego incydentu z dronami, wygląda bardziej na prowokację niż stanowisko dyplomatyczne[25];
- Rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyjaśniło, że decyzja ta wynika z „bezzasadnych i wrogich działań strony polskiej”, które — zdaniem Moskwy — doprowadziły do ograniczenia rosyjskiej obecności konsularnej na terytorium Polski pod „pretekstem pozornych powodów”[26].

Polska wspiera terroryzm

- Polski minister spraw zagranicznych de facto wezwał reżim kijowski do przeprowadzenia ataków terrorystycznych na ropociąg „Przyjaźń”[27];
- Groźby Polski wobec samolotu Putina to – w ocenie Ławrowa – przejaw gotowości do dokonania ataków terrorystycznych[28];
- Komitet Śledczy Rosji poinformował, że organizatorzy zamachu generała porucznika Igora Kiryłowa, szefa wojsk ochrony radiologicznej, chemicznej i biologicznej Sił Zbrojnych Rosji, przemycili elementy ładunku wybuchowego z Polski, ukrywając je jako przedmioty gospodarstwa domowego, działali oni na zlecenie służb wywiadowczych Ukrainy[29].

[20] <https://spnfa.ir/20251120/26581825.html>

[21] <https://spnfa.ir/20251001/25717031.html>

[22] <https://spnfa.ir/20250512/22317484.html>

[23] <https://spnfa.ir/20251101/26279299.html>

[24] <https://spnfa.ir/20251017/26002227-ایستد-مقابل-جنگ-طلبان-می.html>

[25] <https://spnfa.ir/20250914/25372907.html>

[26] <https://spnfa.ir/20250711/23568025.html>

[27] <https://spnfa.ir/20251022/26100641.html>

[28] <https://spnfa.ir/20251021/26078755.html>

[29] <https://spnfa.ir/20251008/25846875.htm>

Polskie służby dokonują aktów sabotażu i próbują zrzucić winę na Rosję

- Grupa dywersyjno-rozpoznawcza – rzekomo działająca na terytorium Polski – miałyby być przedstawiona jako złożona z żołnierzy sił specjalnych Rosji i Białorusi. Po dokonaniu aktu sabotażu i „zneutralizowaniu” grupy przez polskie służby bezpieczeństwa jej członkowie mieliby wystąpić w mediach i „przyznać się”, że Rosja i Białoruś próbują destabilizować Polskę[30];
- Według rosyjskiego wywiadu prowokacyjny scenariusz został opracowany przez Główny Zarząd Wywiadu Ministerstwa Obrony Ukrainy wspólnie z polskimi służbami specjalnymi. Możliwe jest również, że operacja obejmie symulowany atak na infrastrukturę krytyczną w Polsce, aby wywołać jeszcze większe oburzenie społeczne[31];
- Służby bezpieczeństwa w obwodzie niżnonowogrodzkim zlikwidowały tajną komórkę islamistów. Federalna Służba Bezpieczeństwa Rosji poinformowała, że sieć składała się z siedmiu obywateli jednego z krajów Azji Centralnej. Otrzymywali oni instrukcje od wysłannika z Polski. Podejrzani szerzyli ideologię terrorystyczną wśród lokalnych muzułmanów[32].

Rzeź wołyńska

- Kijów zagroził prezydentowi Polski konsekwencjami po tym, jak zaproponował on wprowadzenie zakazu używania symboli banderowskich na terytorium Polski[33];
- Karol Nawrocki powiedział w wywiadzie dla telewizji „Polsat”: „Jestem oburzony obecnością symboli banderowskich w przestrzeni publicznej Polski, a także w samej Ukrainie, ale to inny kraj. Natomiast ich obecność w przestrzeni publicznej Polski jest absolutnie niedopuszczalna[34]”.
- Tygodnik Myśl Polska pisze, że Ukraina ukrywa prawdę o rzezi wołyńskiej dokonanej przez ukraińskich nacjonalistów podczas II wojny światowej, ponieważ obawia się, że ujawnienie faktów pozbawiłoby ją poparcia Zachodu. Polskie czasopismo ostro skrytykowało ukraińskie MSZ za „obłudną” reakcję na propozycję ustanowienia nowego polskiego święta narodowego ku czci ofiar ludobójstwa, twierdząc, że rzekoma troska Ukrainy o pojednanie jest nieautentyczna. Masakra została przeprowadzona przez banderowców – zwolenników Stepana Bandery, ukraińskiego kolaboranta nazistowskiego, którego reżim Zełenskiego gloryfikuje[35].

[31] <https://spnfa.ir/20250930/25692724--روسیه-است-یک-اقدام-تحریکی-جدید-علیه-روسیه-است>

[31] <https://spnfa.ir/20250930/25692691.html>

[32] <https://spnfa.ir/20250526/22562201.html>

[33] <https://spnfa.ir/20250825/24846660.html>

[34] <https://spnfa.ir/20250813/24534674.html>

[35] <https://spnfa.ir/20250610/22827073.html>

Podsumowanie

Najnowsze publikacje Sputnik Iran dotyczące Polski są krótkie, często pozbawione grafik lub ilustrowane przypadkowymi, powtarzalnymi zdjęciami. Wiele z nich ma charakter marginalny lub anegdotyczny, co obniża ich wartość informacyjną, a część stanowi po prostu reposty z Telegramu. W warstwie propagandowej da się jednak wyróżnić kilka powtarzalnych narracji. Po pierwsze, Polska jest przedstawiana jako państwo rusofobiczne, świadomie niszczące relacje z Rosją (zamknięcie konsulatu, „szaleństwo rusofobii”, wrogość wobec Moskwy). Po drugie, Polska pozostaje agresorem, sabotującym dyplomatyczne rozwiązania wojny i prowokującym Rosję – np. przez rzekome odmówienie konsultacji w sprawie dronów czy „eskalacyjną” politykę Donalda Tuska. Po trzecie, w nowych treściach bardzo mocno wybrzmiewa oskarżanie Polski o wspieranie terroryzmu – zarówno przez „nawoływanie” do ataków na infrastrukturę („Przyjaźń”), jak i przez rzekome groźby wobec samolotu Putina czy domniemany udział Polaków w przemyśle materiałów wybuchowych. Czwarty blok to narracja o polskich służbach rzekomo dokonujących sabotażu, próbujących następnie zrzucić winę na Rosję i Białoruś, a także o rzekomych powiązaniach Polski z islamistami w Rosji. Ostatnią ważną narracją jest instrumentalizacja rzezi wołyńskiej, obsadzająca Polskę i Ukrainę w roli skłóconych narodów, mająca podważyć więzi polsko-ukraińskie i zdyskredytować poparcie Warszawy dla Kijowa.

Najnowsze narracje Sputnik Iran są w dużej mierze kontynuacją schematów znanych z lat 2023–2024, w których Polska była przedstawiana jako agresor, państwo realizujące amerykańskie interesy, planujące okupację zachodniej Ukrainy i stanowiące zagrożenie dla Białorusi i Rosji; jednak obecnie są one bardziej agresywne, bardziej sensacyjne i silniej powiązane z bieżącymi wydarzeniami. W tekstach z 2025 roku pojawiły się akcenty terrorystyczne (Polska jako państwo wspierające ataki lub grożące zestrzeleniem samolotu Putina), o zarzuty dotyczące sabotażu przygotowywanego rzekomo wspólnie z ukraińskimi służbami, a także o powiązania z islamistami w Rosji. Podczas gdy w latach 2023–2024 nacisk kładziono głównie na „rozbiór Ukrainy” i amerykańską kontrolę nad Polską, obecnie bardziej eksponowane są narracje o destrukcyjnym sabotażu, prowokacjach dyplomatycznych i gotowości Polski do działań terrorystycznych. Równocześnie wątek rzezi wołyńskiej, wcześniej marginalny w przekazie perskojęzycznym, staje się dziś bardziej widoczny i służy podważaniu solidarności polsko-ukraińskiej.

1.3. Sputnik Arabī

W wersji arabskiej Sputnika teksty są znacznie dłuższe i dokładniejsze niż w perskiej, zdarzają się jednak depesze z Telegramu, czego nie ma w tureckiej wersji językowej. Co ciekawe Polska pojawia się w znacznej mierze w tekstach dotyczących Ukrainy, jednakże w wersji arabskiej znacznie więcej tekstów opisuje „wyzwolenie” poszczególnych terenów w Donbasie, czy innych separatystycznych republikach i podkreśla kwestię najemników. Szczególnie tego, że najemnicy z Polski stanowią drugą najliczniejszą grupę po Amerykanach, a zmarli są okaleczani przez stronę ukraińską, żeby uniemożliwić identyfikację. W wersji arabskiej pojawiły się pojedyncze wzmianki o rzezi wołyńskiej – że kwestia ekshumacji i uznania stoi na drodze Ukrainy do UE, ale nie było żadnych obszerniejszych tekstów. Dodatkowo tylko w wersji arabskiej Sputnika pojawiała się informacja o polskim pośle, który wraz z „Flotyllą Wolności”[36].

[36] <https://sarabic.ae/20251002/1105528816-بعض-اخطافه-السمود-بطالب-حكومته-بالتدخل-بعد-اختطافه.html>

Polska jako agresor

- Węgierski premier Viktor Orbán skrytykował polską politykę wobec Ukrainy[37];
- Profesor nauk politycznych i stosunków międzynarodowych z Bejrutu, dr Ali Baidoun: „Polska była przyczyną II wojny światowej, znów będzie powodem III wojny światowej, a to oczywiście nie przyniesie korzyści Europie i doprowadzi do załamania gospodarczego, bezpieczeństwa i politycznego”[38].

Polska wspiera terroryzm

- Siergiej Ławrow o Donaldzie Tusku: „**Każda rozsądna osoba w Europie będzie ostrzegana przed zawarciem tak bliskiego sojuszu z krajem, który toleruje terroryzm i broni prawa innych krajów do popełniania aktów terrorystycznych**”[39];
- Brytyjski komentator George Szamuely sugerował, że eksplozje w rafineriach na Węgrzech i w Rumunii mogą być częścią kampanii sabotażu przeciwko rosyjskim dostawom energii. Sugerował powiązania z Polską, m.in. poprzez uwolnienie podejrzanych w sprawie Nord Stream i wypowiedzi polskiego MSZ[40];
- Na Białorusi aresztowano polskiego księdza pod zarzutem szpiegostwa[41];
- Prezydent Rosji Władimir Putin, jego białoruski odpowiednik Aleksander Łukaszenka, podziękowali przez telefon za zatrzymanie przez białoruskie służby celne, na granicy polsko-białoruskiej, dużej przesyłki materiałów wybuchowych, która była w drodze do Rosji[42];

Użycie wypowiedzi Polaków zbiegłych do Rosji i na Białoruś

- Były polski najemnik ukraińskich sił zbrojnych, Krzysztof Flaczek, który dołączył do sił rosyjskich, porównał metody przymusowego poboru armii ukraińskiej do praktyk nazistowskich Niemiec podczas okupacji Polski, oskarżając ukraińskie ośrodki poboru o zmuszanie obywateli do walki[43];

Antyuchodźcze nastroje w Polsce

- Nabil Al-Jubaili, badacz specjalizujący się w sprawach rosyjskich i dyrektor Obserwatorium Bliskiego Wschodu w Moskwie, mówił o nękanii ukraińskich uchodźców w Polsce „Polska od początku jest krajem rasistowskim i chce pozostać czystym i wolnym od uchodźców, ponieważ ich obecność jest związana ze wzrostem przestępczości i problemów ekonomicznych”[44];
- Dr Abdul Karim Al-Wazzan, iracki analityk akademicki i polityczny: Wielu Ukraińców w Polsce jest narażonych na nadużycia w transporcie publicznym, zastraszanie w szkołach i ksenofobiczne materiały w Internecie[45].

Rusofobia

- Stosunki między Rosją a Polską znacznie się pogorszyły w ostatnich latach, a Moskwa oskarża Warszawę o eskalację antyrosyjskich nastrojów. Pomimo krytyki i protestów ze strony Rosji, polskie władze niszczą radzieckie pomniki i konfiskują rosyjską własność. W odpowiedzi na działania Warszawy Moskwa dodała Polskę do listy „nieprzyjaznych krajów”[46];
- Polska zamknęła granicę z Białorusią, bo mimo zakazów wielu Polaków podróżuje na Białoruś kupować tanie produkty dobrej jakości, a rząd polski obawia się, że zobaczą oni, że na Białorusi nie ma krwawej tyranii[47].

[36] <https://sarabic.ae/20251002/1105528816-بعد-اختطافه-البحر-نائب-بولندي-مشارك-في-أسطول-الصمود-يطالب-حكومته-بالتدخل>

[37] <https://sarabic.ae/20251101/1106635711-أوروبا-رئيس-الوزراء-البولندي-يتصدر-دعاة-الحرب-في-أوروبا>

[38] <https://sarabic.ae/20250916/1104906268-خبر-هناك-محاولات-لاستدراج-روسيا-إلى-الجبهة-البولندية-التي-قد-تكون-سببا-في-حرب-عالمية-ثالثة>

[39] <https://sarabic.ae/20251028/1106473269-الكرملين-المعلومات-الواردة-بشأن-استعداد-فرنسا-لإرسال-قوات-إلى-أوكرانيا-مثيرا-للقلق-عاجل>

[40] <https://sarabic.ae/20251023/1106312954-خبر-الإجراءات-التي-تتخذها-الاتحاد-الأوروبي-تهدف-إلى-الإضرار-بالدول-الأعضاء>

[41] <https://sarabic.ae/20250904/1104519420-أمن-الدولة-البيلاروسي-اعتقال-مواطن-بولندي-في-بيلاروسيا-بتهمة-التجسس>

[42] <https://sarabic.ae/20250407/1099309103-يوتن-يشكر-لوكاشينكو-هاتفيا-على-ضبط-متفجرات-في-بيلاروسيا-كانت-في-طريقها-إلى-روسيا>

[43] <https://sarabic.ae/20250826/1104132955-مرتزق-بولندي-سابق-في-القوات-الأوكرانية-أفعال-نظام-كييف-مشابهة-لما-فعلته-النازية-في-بلادي>

[44] <https://sarabic.ae/20250515/1100565370-خبر-الضعف-على-اللاجئين-ستؤثر-في-عملية-السلام-لأن-زيلينسكي-لا-يستطيع-حمايتهم-إذا-استمرت-المعارك>

[45] <https://sarabic.ae/20250514/1100534736-أكاديمي-عراقي-ل-سبوتنيك-التحولات-الدولية-تدفع-بولندا-لتغيير-سياستها-تجاه-الأوكرانيين>

[46] <https://sarabic.ae/20251023/1106312954-خبر-الإجراءات-التي-تتخذها-الاتحاد-الأوروبي-تهدف-إلى-الإضرار-بالدول-الأعضاء>

[47] <https://sarabic.ae/20250911/1104738577-موسكو-بولندا-تقلق-حدودها-مع-بيلاروسيا-خوفا-من-مقارنة-ديمقراطيتها-مع-الواقع-البيلاروسي-الجيد>

Podsumowanie

Najnowsze treści **Sputnik Arabi** dotyczące Polski budują kilka wyraźnych, powtarzalnych narracji. Po pierwsze, Polska jest przedstawiana jako **agresor i „rozsadnik wojen”** – od Orbána krytykującego „wojenną politykę” Donalda Tuska po komentarze dr. Alego Baidouna, który wprost mówi, że Polska była przyczyną II wojny światowej i może być przyczyną kolejnej. Po drugie, bardzo mocno rozwinięta jest narracja o **Polsce jako państwie wspierającym terroryzm**. Po trzecie, w przekazie pojawiają się **„skruszeni Polacy”** – np. były najemnik Flaczek, który po przejściu na stronę Rosji potwierdza rosyjskie tezy o „nazistowskich metodach” ukraińskiego poboru. Kolejny blok dotyczy **antyuchodźczych, rasistowskich nastrojów w Polsce**, gdzie eksperci z regionu opisują Polskę jako kraj „chcący pozostać czystym i wolnym od uchodźców”, pełen przemocy i ksenofobii wobec Ukraińców. Wreszcie, utrwalana jest narracja o **polskiej rusofobii**: niszczeniu pomników, konfiskacie rosyjskiej własności, dopisaniu Polski do listy „nieprzyjaznych państw” oraz zamykaniu granicy z Białorusią, co ma rzekomo wynikać z obawy, że Polacy zobaczą „normalne życie” po drugiej stronie.

W porównaniu z narracjami **Sputnik Arabi** z lat 2023–2024, które koncentrowały się przede wszystkim na przedstawianiu **Polski jako agresywnego, rewizjonistycznego państwa** planującego okupację zachodniej Ukrainy, narzędzia USA i NATO oraz potencjalnego pola bitwy w wyniku własnej polityki, nowsze treści zachowują ten rdzeń, ale wyraźnie go **poszerzają i radykalizują**. W obu okresach stałym motywem jest obraz Polski jako państwa dążącego do aneksji części Ukrainy, działającego jako „pionek” Waszyngtonu oraz destabilizatora regionu, a także eksponowanie rzekomych napięć polsko-ukraińskich (konflikty interesów, spory o terytorium, nieufność). Jednak w najnowszych tekstach mocniej niż wcześniej rozwinięto wątki **terroryzmu i sabotażu** (Polska jako organizator lub patron ataków na infrastrukturę, źródło materiałów wybuchowych, kraj „tolerujący terroryzm”), a także **moralnej delegitymizacji społeczeństwa** (Polska jako rasistowska, antyuchodźcza, brutalna wobec Ukraińców), czego w poprzednim okresie prawie nie było. W latach 2023–2024 większy nacisk kładziono na plany podziału Ukrainy, amerykańskie interesy jako zagrożenie dla Polski, „polskie Guantánamo” czy Nord Stream – dziś te motywy są obecne, ale zostają nadbudowane o nową warstwę: opowieści o rzekomym polskim terroryzmie, szpiegostwie, „nawracających się” Polakach uciekających do Rosji oraz systemowej przemocy wobec uchodźców.

Łącznie daje to obraz narracji, która z klasycznego oskarżania Polski o agresję i ekspansjonizm ewoluuje w kierunku przedstawiania jej także jako **moralnie skompromitowanego, rasistowskiego państwa-sponsora przemocy**.

Rozdział 2.

Analiza podobieństw i różnic w treściach Sputnik Türkiye, Sputnik Irān i Sputnik Arabī

We wszystkich trzech wersjach językowych – tureckiej, perskiej i arabskiej – Sputnik konsekwentnie buduje **ten sam trzon narracji** o Polsce. Polska jest przedstawiana jako:

- **agresor i destabilizator w Europie Środkowo-Wschodniej** (eskalacja wojny, „rozsadnik wojen”, plany aneksji zachodniej Ukrainy, zagrożenie dla Białorusi i Rosji);
- **rusofobiczny „pionek Zachodu”** – narzędzie polityki USA i NATO, państwo napędzające antyrosyjskie inicjatywy w UE i w NATO;
- **kraj powiązany z terroryzmem i sabotażem** – od Nord Stream, przez rurociąg „Przyjaźń”, po domniemane groźby wobec samolotu Putina oraz przemykanie materiałów wybuchowych;
- **aktor skonfliktowany z Ukrainą** – poprzez eksponowanie Wołynia, sporów o symbole banderowskie, napięcie wokół uchodźców i rzekomego „wyczerpania” polskiego społeczeństwa wojną.

W każdej wersji językowej powtarza się też ten sam zestaw narzędzi: nadmierne cytowanie rosyjskich urzędników, „ekspertów” z marginesu, polskich mediów niszowych, byłych wojskowych z USA czy Europy oraz manipulowanie kontekstem wypowiedzi. Polska niemal zawsze pojawia się w kontekście Ukrainy, USA lub NATO, rzadko jako samodzielny podmiot.

Różnice

W **Sputnik Türkiye** przekaz jest najbardziej „geopolityczny”: mocno wybrzmiewa Polska jako konkurent w UE (rolnictwo, rozszerzenie), „farma UE” blokująca Turcję, aktor eskalujący wojnę i sabotujący negocjacje w Stambule. Silne są wątki NATO, Trójmorza, energetyki, a także Wołynia, ponieważ dobrze „grają” na polsko-ukraińskich napięciach i wpisują się w tureckie debaty o wojnie i roli Zachodu. To odpowiada tureckiej publiczności, która uważnie śledzi relacje UE–NATO–Rosja i własne ambicje Turcji w regionie.

W **Sputnik Irān** warstwa wizualna i merytoryczna jest wyraźnie słabsza: krótkie teksty, powtarzalne lub błędne grafiki, anegdotyczne newsy (śmieciarka, „duch Piłsudskiego”), wpisy z Telegramu. Jednocześnie narracje są bardzo ostre: Polska jako rusofobiczny agresor, państwo sabotujące, współodpowiedzialne za terroryzm i wspólnie z Ukrainą organizujące prowokacje. Wyraźnie widać dostosowanie do irańskiej wrażliwości: podkreślanie hipokryzji Zachodu, wrogości NATO, motywów „tajnych operacji” i terroryzmu – to język dobrze znany z irańskiej debaty o USA, Izraelu czy państwach Zatoki. Perska wersja jest tańsza, słabiej doinwestowana, ale propagandowy rdzeń jest skrajnie ostry.

W **Sputnik Arabī** przekaz jest najdłuższy i najbardziej rozbudowany: oprócz klasycznego pakietu (agresor, aneksja Ukrainy, narzędzie USA) pojawiają się silne wątki rasizmu i antyuchodźczych nastrojów w Polsce, rzekomego złego traktowania Ukraińców, a także przykłady związane z kontekstem bliskowschodnim („Flotyła Wolności”, Strefa Gazy, ewakuacja). To jest czytelne dla arabskojęzycznego odbiorcy, który reaguje na tematy: Palestyny, uchodźców, hipokryzji Zachodu, „islamofobii” i rasizmu w Europie.

Wnioski na podstawie trzech części analizy

Rosyjska dezinformacja w językach tureckim, arabskim i perskim tworzy jeden spójny obraz Polski: państwa agresywnego, rusofobicznego i podporządkowanego USA oraz NATO, które destabilizuje Europę Środkowo-Wschodnią i eskaluje wojnę w Ukrainie. W trzech wersjach językowych Polska niemal nigdy nie występuje jako samodzielny aktor – zawsze jest „pionkiem Zachodu”, narzędziem Waszyngtonu, krajem gotowym poświęcić bezpieczeństwo regionu, by rzekomo realizować własne imperialne ambicje (aneksja zachodniej Ukrainy, zagrożenie dla Białorusi, „rozsadnik wojen” w Europie). To podstawowe ramy interpretacyjne, w które rosyjskie media wkładają każdą historię z Polską: od dronów i sabotowanych torów, po decyzje w UE i NATO.

W latach 2023–2024 ten obraz budowano przede wszystkim wokół wątków „rozbioru Ukrainy”, rzekomych planów aneksji Lwowa i „kresów”, amerykańskiej kontroli nad Warszawą oraz przedstawiania Polski jako najgroźniejszego „jastrzębia” w NATO. W 2025 roku rdzeń narracji pozostaje, ale następuje istotne przesunięcie akcentów: Polska jest coraz częściej łączona z terroryzmem, sabotażem i przestępczością – ma stać za atakami na infrastrukturę energetyczną (Nord Stream, „Przyjaźń”), grozić zestrzeleniem samolotu Putina, przemycać materiały wybuchowe, współorganizować prowokacje z ukraińskimi służbami, a nawet inspirować islamistów w Rosji. Rozbudowywana jest też warstwa moralna: Polska ma być państwem rasistowskim, antyuchodźczym, brutalnym wobec Ukraińców i przesycanym „szaleńczą rusofobią”. Z poziomu „agresora geopolitycznego” przekaz ewoluuje więc w stronę obrazu państwa-sponsora przemocy i kraju moralnie skompromitowanego.

Językowe wersje Sputnika różnicuje to, co ma najbardziej „zagrać” na emocjach lokalnych odbiorców. Po turecku Polska jest przede wszystkim konkurentem i destruktoresm ładu europejskiego: „farma UE”, która boi się tańszej konkurencji z Ukrainy i Turcji, blokuje rozszerzenie UE, sabotuje rozmowy pokojowe w Stambule i pcha Sojusz w stronę konfrontacji z Rosją. W przekazie perskojęzycznym więcej jest krótkich, sensacyjnych depeš – o rzekomym wspieraniu terroryzmu, tajnych operacjach, „prowokacjach” z udziałem polskich służb i islamistów – co wpisuje się w dobrze znany w Iranie język opowieści o spiskach i „operacjach specjalnych” Zachodu. W wersji arabskiej dodatkowo silnie eksponowane są wątki rasizmu i antyuchodźczych nastrojów w Polsce, złego traktowania Ukraińców, a także konteksty bliskowschodnie („Flotyła Wolności”, Strefa Gazy, koszty ewakuacji z Gazy), które mają pokazać Polskę jako część uosabiającą hipokryzję i islamofobię Zachodu.

Na poziomie technik rosyjski przekaz jest zgodny z tym, co opisuje szersza analiza rosyjskiej wojny informacyjnej w regionie MENAT. W każdej wersji językowej dominuje selektywne cytowanie (cherry picking) wypowiedzi zachodnich polityków i marginalnych komentatorów – od Viktora Orbána, przez niszowych publicystów brytyjskich, po mało znane polskie media – tak, by wyglądało to na „głos Zachodu przeciw Polsce” albo „głos samych Polaków przyznających rację Rosji”. Kluczową rolę odgrywa: wyrywanie słów z kontekstu, dobieranie sugestywnych nagłówków i zestawianie faktów bez wyjaśnienia zależności (np. łączenie polskich decyzji w UE z domniemanymi planami sabotażu). Materiały są powtarzane na różnych platformach – od portali, przez radio, po Telegram – mieszane z zupełnie banalnymi newsami (śmieciarka w Rudzie, „duch Piłsudskiego”), co oswaja odbiorcę z marką i buduje poczucie „normalnego” serwisu informacyjnego.

Ważnym narzędziem jest też „pranie treści” przez lokalnych ekspertów i media z regionu. Sputnik w trzech wersjach językowych regularnie zaprasza komentatorów z Turcji, krajów arabskich czy Iranu, którzy – mówiąc po swojemu o Polsce – powtarzają rosyjskie tezy: że Polska wywołała II wojnę światową i z jej powodu światu grozi kolejna, że jest „rasistowska i czysta etnicznie”, że jej elity powodowane są nienawiścią do Rosji i Ukrainy. Dzięki temu przekaz nie wygląda jak narzucona z Moskwy propaganda, ale jak „lokalna opinia”. Do tego dochodzi instrumentalizacja trudnych tematów historycznych – zwłaszcza rzezi wołyńskiej – używanej po to, by w oczach odbiorców z Globalnego Południa podważyć szczerą polskiego wsparcia dla Ukrainy i pokazać oba państwa jako skazane na konflikt.